

Nie zaczepiaj mistrza!

20 kwietnia 2020

Wielkiego pecha miało trzech zbirów, którzy kilka dni temu w Mediolanie w godzinach wieczornych zaatakowali na ulicy przypadkowego przechodnia. Napadnięty okazał się mistrzem sztuk walki i spuścił im łomot. Poniższy film pochodzi sprzed 7 miesięcy i pokazuje ze znajomym jak walczy.

https://www.youtube.com/watch?v=A00wI_pvZeI

Mężczyzna na pierwszy rzut oka wydawał się idealnym kandydatem do „skrojenia”. 52-letni Bruno Danovaro nie ma postury boksera wagi ciężkiej i to najwyraźniej zwiodło trójkę agresywnych młodzieńców, bo wulgarnie zaczepili mężczyznę i zażądali od niego portfela oraz kodów do kart kredytowych. Mieli jednak niefart, bo napadnięty nie tylko nie oddał im swoich rzeczy, ale także spuścił taki łomot, że cała trójka bandziorów wylądowała w szpitalu.

„Przykro mi, że tak się stało, ale musiałem się bronić i zareagowałem instynktownie. Mam nadzieję, że ci panowie wyciągną z tego jakieś wnioski” – tłumaczył się Danovaro, mistrz boksu, judo, karate i ju-jitsu, reprezentant Włoch w judo, ale też niepokonany wojownik w mieszanych sztukach walki i niestrudzony tropiciel dopingu w siłowniach, a teraz dzielny wolontariusz Czerwonego Krzyża pomagający w zwalczaniu koronawirusa.

Autorstwo: JTK

Źródło: Trybuna.info